

Trzymaj się z dala od zagrożeń zła

Dafa jest tutaj po to, by zbawiało ludzi w czasach ostatecznych. Dafa daje ludziom możliwość rozwoju duchowego. Niektóre osoby, będąc w środowisku uczniów Dafa, nie zdołały jednak stać się prawdziwymi praktykującymi, a w kluczowych momentach często postrzegają sprawy przez pryzmat ziemskich przywiązań, ludzkiego sposobu myślenia i ludzkich emocji. Lecz są jeszcze gorsi od nich, którzy mówią, że zrobili tak wiele dla Dafa, poświęcili dla Dafa tak wiele itd. Takich ludzi złowrodzy agenci Komunistycznej Partii Chin wykorzystują najszybciej.

Dafa istnieje od zawsze. Pojawiło się Ono w ziemskim świecie, by w czasach ostatecznych zbawiać ludzi. Czy Dafa potrzebowałoby ludzi, by robili coś dla Dafa? Przecież to Dafa zbawia ludzi! To nie jest tak, że ludzie czynią coś dla Dafa! Kiedy człowieka rozwijającego się duchowo spotyka niesprawiedliwość albo jest prześladowany, wtedy to Mistrz cię chroni i jednocześnie dźwiga twoje grzechy i karmę. Mistrz nie jest tobie nic winien! Mistrz jest zniesławiany przez niegodziwą KPCh jedynie dlatego, że was wszystkich ocala. Co zrobić, jeśli za popełnione przez siebie grzechy, nawarstwione w trakcie wielokrotnych wcieleń, twój wierzyciel, lub strona poszkodowana z powodu tych ogromnych grzechów, kategorycznie żąda spłaty? Każdy człowiek jest osądzany przez Prawo Wszechświata, dlatego podczas duchowego kultywowania napotyka się trudności, cierpienia, i dlatego mają miejsce prześladowania. Co gorsza, gdy zachowujesz się niepoprawnie podczas prześladowań, wtedy te upiorne trudy stają się jeszcze bardziej przerażające. A gdy nie jesteś w stanie przez nie przejść, zaczynasz narzekać na Dafa. Ci gorsi narzekają nawet na Mistrza. Ale tego typu sytuacje są spowodowane problemem w tobie, a Mistrz nie jest ci nic winien. Mistrz nie tylko ciebie zbawia, cierpi także za twoje grzechy i karmę. Mało tego, używając wszelkich sposobów, zredukował twoje grzechy i karmę, dlatego to ty jesteś Mistrzowi coś winien. Nie można tak myśleć, że skoro ty wyjaśniałeś prawdę, uczestniczyłeś w aktywnościach związanych z Dafa albo podjąłeś się konkretnego projektu Dafa, to zalicza się to do zrobienia czegoś dla Dafa, dla Mistrza. To Mistrz wzywa was, byście sobie wzajemnie pomagali i ocalali innych – w tym samym czasie, gdy ocalacie samych siebie. To właśnie jest wzajemne ocalanie się wszelkich istot w czasach ostatecznych. To nie jest czynione dla Dafa. Dafa istnieje od zawsze, poprzedza istnienie Niebios; nikt nie jest w stanie Go naruszyć. Dafa jest tutaj po to, by zbawiać ludzi w czasach ostatecznych, w przeciwnym razie nikt by nie wiedział, że Dafa istnieje we Wszechświecie.

Celem wyjaśniania prawdy przez uczniów Dafa jest doskonalenie siebie samego i jednocześnie hartowanie się w obliczu trudów, a także odpokutowanie za grzechy – czyni to ich kultywowanie duchowe czymś o przeogromnej wadze i czymś wspaniałym. Nie zalicza się to jednak do robienia czegoś dla Dafa – jest to czynione dla samego siebie. Niesprawiedliwość czy złe traktowanie, których doświadczyłeś podczas prześladowań, były również po to, by usunąć twoje grzechy. Z pewnością nie odpokutowałeś niczego za Dafa, tym bardziej nie odpokutowałeś nic za Mistrza! Dafa jest tu po to, by zbawiać wszelkie istoty, w tym siebie! Jak Dafa mogłoby być ci cokolwiek dłużne, skoro to Ono ciebie zbawia? Prawda jest taka, że to ty podpisałeś przysięgę, by przyjść na Ziemię przed rozpadem Wszechświata w czasach ostatecznych i kultywować Dafa w celu ocalenia istot reprezentowanych przez siebie. Oznacza to, że podpisałeś przysięgę, przypieczętowując ją swoim życiem, aby zostać uczniem Dafa oraz rozwijać się duchowo w oparciu o Dafa. Kiedy poznałeś Dafa, to uczniowie Dafa powiedzieli ci o tym, że Dafa tu jest – wtedy właśnie zdecydowałeś się kultywować i nikt cię do tego nie zmuszał. Dana osoba może zrezygnować z rozwoju duchowego – nawet jeśli złożyłeś przysięgę, gwarantując to swoim życiem przed zejściem na Ziemię. Dotrzymanie przysięgi jest jednak twoją sprawą i nie ma nic wspólnego z innymi praktykującymi. Czy kultywujesz, czy nie, to twoja osobista sprawa!

Pewni ludzie mówią, że są praktykującymi, a w istocie rzeczy dopuszczają się czegoś, co jest niegodne osób praktykujących i często dyskredytują tytuł ucznia Dafa.

Zatem chcę powiedzieć tym, którzy nie kultywowali rzetelnie albo nie poradzili sobie z próbami podczas duchowego kultywowania i żywią urazę – sedno rozwoju duchowego to praca nad sobą. Wszystko, co robisz, włączając w to wyjaśnianie prawdy, a także prześladowania, których doświadczasz w trakcie tych działań, jest częścią procesu twojego kultywowania i czymś, przez co musisz przejść. Prześladowania, które zostały tobie narzucone przez stare siły, też są spowodowane twoją własną karmą. Nic z tego, co zrobiłeś, nie było zrobione dla Dafa, ani dla Mistrza – raczej to twoje długie karmiczne służą starym siłom za wymówkę.

Czy uważacie to za coś oczywistego, że Mistrz, miłosiernie traktując każdą istotę, przecierpiał za was tak wiele, a życząc sobie waszego sukcesu w kultywowaniu, zrobił dla was tak dużo? Niektórzy z was uważają nawet, że Mistrz uzyskał dzięki wam jakieś korzyści. Mistrz nic od was nie otrzymał, a tylko przecierpiał za was. Mistrz czyni to wszystko jedynie z powodu współczucia wobec czujących istot. Odniesienie sukcesu w kultywowaniu to też twoja osobista sprawa. Naprawianie całego Wszechświata przez Dafa dobiega już końca, potem nastąpi poważny, surowy proces selekcji i eliminacji. Dbajcie o siebie! Bogowie darzą szacunkiem uczniów Dafa, którzy przeszli przez ten historyczny okres. I dlatego musicie cenić samych siebie, starając się przejść przez te bezprecedensowe, najokropniejsze prześladowania. Zostańcie prawdziwymi oświeconymi! Dopiero to zalicza się do czegoś, co Bogowie uznają za wielkość!

Nauczyciel Li Hongzhi

2023.08.31